

Arkadiusz Fordoński*

INSTRUMENTALIZACJA PROBLEMATYKI ŚWIATOPOGŁADOWEJ PRZEZ UGRUPOWANIA POLITYCZNE W III RP

Streszczenie

Celem artykułu jest określenie technik instrumentalizacji problematyki światopoglądowej przez ugrupowania polityczne w III RP. Przeprowadzone badania wykazały, że podporządkowywanie problematyki światopoglądowej innym celom politycznym to praktyka charakterystyczna dla wielu ugrupowań politycznych w Polsce, można wręcz stwierdzić, że mająca uniwersalne zastosowanie. Techniki instrumentalizacji obejmują co najmniej: 1. wywoływanie debaty politycznej na temat problemów światopoglądowych, by spowodować wewnętrzne konflikty wśród politycznych przeciwników; 2. prezentowanie się w rywalizacji wyborczej jako rzecznik określonego światopoglądu (także religii), by w ten sposób pozyskać osoby, które się z nim identyfikują; 3. wnoszenie antagonizujących, przyciągających uwagę opinii publicznej projektów zmian politycznych lub prawnych motywowanych określonym światopoglądem; których wprowadzeniu nie poświęca się jednak uwagi; 4. tworzenie wizerunku wroga, który ma zagrażać określonemu światopoglądowi; 5. manipulowanie historiami ludzi, których mają krzywdzić odmienni pod względem światopoglądu adwersarze; 6. czynienie z postulatów światopoglądowych przedmiotu negocjacji dla uzyskania innych, bardziej pożądanых politycznych celów.

Słowa kluczowe: instrumentalizacja, światopogląd, ugrupowania polityczne, konflikty światopoglądowe

Wstęp

Instrumentalizacja problematyki światopoglądowej jest zagadnieniem wartym analizy, gdyż jej badanie pozwala lepiej zrozumieć mechanizmy, jakimi posługują się ugrupowania polityczne dla prowadzenia rywalizacji z konkurentami i dla manipulowania nastrojami elektoratu. Znajomość wyników badań w tym zakresie pozwala także uzyskać pewien dystans wobec środków, jakimi aktorzy polityczni oddziałują na nas

* Akademia Mazowiecka w Płocku, e-mail: a.fordonski@mazowiecka.edu.pl, ORCID: 0000-0002-5825-7445.

samych. Badania te mają więc walor praktyczny, ponieważ w warunkach silnej polaryzacji i w realiach polityki odwołującej się do emocji dają możliwość demaskacji używanych wobec wyborców środków i mogą służyć zmniejszeniu znaczenia dewastującego debatę publiczną czynnika emocjonalnego.

Niniejszy artykuł został poświęcony obecności przejawów instrumentalizacji tematyki światopoglądowej w praktyce działania ugrupowań politycznych od początku okresu transformacji do ostatniej kampanii przed wyborami samorządowymi. Celem badań było określenie technik wykorzystywanych na tym polu. Problem badawczy zamyka się w konsekwencji w pytaniu o to, w jaki sposób ugrupowania polityczne w Polsce instrumentalizowały problematykę światopoglądową. Przejawy badanego fenomenu były już opisywane w literaturze przedmiotu¹. Dotąd brak jednak prób typologizacji tych przejawów. Analiza literatury pozwoliła sformułować hipotezę, że ugrupowania robiły to na wiele różnorodnych sposobów zarówno w sferze retoryki, jak i działań politycznych, czyniąc z tematyki światopoglądowej argument służący bardziej pozyskiwaniu wyborców niż realizacji postulatów i instrument służący do wyróżniania się na tle konkurentów (także przez wykorzystanie go w działalności legislacyjnej), a nawet do kreowania wroga. Dalsza analiza wykazała znacznie szerszy zakres środków. Wybrane przykłady mają znaczenie ilustracyjne. Służą naświetleniu wielości technik wykorzystywanych przez ugrupowania polityczne w grze emocjami odwołującymi się do wrażliwej sfery światopoglądu wyborców. Ich dobór ma także pokazać, że choć poszczególni aktorzy nie posługują się tym instrumentem w takim samym stopniu, to jednak trudno wskazać ugrupowania, które nie sięgałyby po niego. W tekście zastosowano metodę analizy dyskursu oraz metodę historyczną w odniesieniu do aspektów genetycznych badanych zjawisk. Wykorzystane materiały obejmują artykuły zamieszczone w Internecie zawierające wypowiedzi liderów ugrupowań politycznych i opisujące ich działania oraz materiały legislacyjne. Nadto ważną rolę odegrały także opracowania politologiczne i historyczne naświetlające okoliczności analizowanych wydarzeń.

Pojęcie instrumentalizacji nie nastęrcza istotnych problemów definicyjnych, przy czym wydzwięk jego zastosowań bywa zróżnicowany – od zasadniczo neutralnego po nacechowany negatywnymi emocjami. Danu-

¹ A. Lewandowski, „Etyka odpowiedzialności”? – *Religia a polityka polskich ugrupowań centroprawicowych w XXI wieku* [w:] *W poszukiwaniu prawdy. Chrześcijańska Europa między wiarą a polityką*, t. 1, red. U. Cierniak, Częstochowa 2010, s. 195–202; K. Zielińska, *W walce o hegemonię? Religia w polskiej sferze publicznej na przykładzie debat sejmowych*, Kraków 2018, s. 27–28, 95.

ta Walczak-Duraj charakteryzuje instrumentalizację jako wykorzystywanie (czegoś) dla uzyskania większej skuteczności działań². Z kolei *Słownik języka polskiego* w interesującym nas kontekście wskazuje, że instrumentalizacja to „przedmiotowe wykorzystania innych ludzi lub dóbr (etyki, religii, prawa) dla osiągnięcia własnych korzyści; uprzedmiotowienie”³. Podejście instrumentalne należy przeciwstawić autotelicznemu – w pierwszym określony przedmiot instrumentalizacji jest narzędziem (instrumentem) dla osiągnięcia określonego celu, w drugim jest celem samym w sobie⁴. Instrumentalizacja problematyki światopoglądowej oznacza więc posługiwanie się wartościami, postulatami i symbolami istotnymi dla określonego światopoglądu po to, aby osiągnąć inne cele niż one same.

Znaczne wątpliwości budzi pojęcie światopoglądu. Stanowi ono bezpośrednie tłumaczenie stosowanego przez Friedricha Daniela Ernsta *Schleiermachera terminu Weltanschauung*, mającego opisywać ogół poglądów na świat nie tylko osób religijnych, ale także wywodzących swoje oceny z innych źródeł, np. ateistów⁵. Katarzyna Zawadzka zwraca uwagę na wielość jego znaczeń. Według niej „światopogląd rozumiany jest jako: a) całościowy system wiedzy, poglądów, opinii i przekonań, odnoszących się do powstania życia, przyrody, społeczeństwa, człowieka, miejsca jednostki w świecie; b) system wiedzy nabywany przez jednostkę w dwojaki sposób: w procesie socjalizacji bądź w drodze świadomego wyboru; c) ze względu na wartości centralne, wyróżnia się światopogląd teocentryczny i antropocentryczny, gdzie w pierwszym przypadku najwyższą wartością jest Bóg, a w drugim człowiek; d) odniesienie do wartości, określając co jest najcenniejsze dla człowieka i odpowiadając na pytania, czym jest na przykład dobro, zło, piękno czy prawda; e) pogląd na świat, postawa myślowa wobec świata”⁶.

Pojęcie to charakteryzuje również Maria Szyszkowska, która traktuje je jako równoznaczne z wyrażeniem „pogląd na świat”. Wyjaśnia ona: „Pogląd na świat składa się z tez, które nie są empirycznie sprawdzalne, ale nie są też dowolne: idą w kierunku, w jaki prowadzą przesłanki nau-

² D. Walczak-Duraj, *Instytucjonalizacja i instrumentalizacja odpowiedzialności moralnej w społeczeństwie netokratycznym*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Sociologica”, 2012, nr 40, s. 89.

³ *Instrumentalizacja* [w:] *Słownik języka polskiego*, <https://sjp.pl> (18.05.2024).

⁴ I.M. Świtłała, *Praca człowieka w wymiarze autotelicznym i instrumentalnym – wybrane aspekty aksjologii pracy*, „Edukacja Ustawiczna Dorosłych”, 2015, nr 1, s. 57.

⁵ J. Jusiak, *Światopoglądowe uwarunkowania sporu o racjonalność przekonań religijnych*, „Przegląd Religioznawczy”, 2010, nr 4, s. 84.

⁶ K. Zawadzka, *Światopogląd* [w:] *Leksykon wiedzy politologicznej*, red. D. Plecka, J. Marszałek-Kawa, Toruń 2018, s. 459.

kowe. Jest to zbiór sądów o świecie i norm regulujących postępowanie. Zawiera poglądy na temat wartości (sprawiedliwość, dobro, piękno). Żaden światopogląd nie pozostaje w sprzeczności z wynikami nauk, ale we wnioskach wychodzi dalej, niż na to pozwala logika przesłanek naukowych, na których się opiera⁷. Autorka ta akcentuje również, że w odniesieniu do światopoglądów jako pewnych całości występuje brak instrumentów naukowej weryfikacji lub falsyfikacji⁸.

Światopogląd łączy sądy oparte na emocjach z tymi wynikającymi z określonej wiedzy, którą można poddawać krytyce. Janusz Jusiak, eksponując ten aspekt, wyjaśnia, że „światopogląd jest poglądem na świat jako całość, a zarazem próbą wyrażenia doń stosunku w kategoriach ocen formułowanych przy założeniu obowiązywania określonych hierarchii wartości⁹”. Światopoglądy stanowią więc rozbudowane i znacznie zróżnicowane zbiory informacji, interpretacji, ocen odnoszących się do kwestii istotnych dla wyznających je osób. W tym sensie mogą obejmować nie tylko poglądy na zagadnienia z zakresu etyki seksualnej, bioetyki, obyczajowości, stosunku do religii i jej miejsca w życiu publicznym, czy choćby obowiązków ludzi wobec zwierząt, a więc zagadnień najczęściej uznawanych za problemy światopoglądu, ale nawet oceny dotyczące całokształtu ładu aksjologicznego w państwie czy sprawiedliwego kształtu relacji gospodarczych. Co prawda, nauki o polityce dostarczają weryfikowalnej wiedzy o procesach politycznych, jednak sposób postrzegania przez nas celów wspólnoty politycznej trudno poddawać naukowemu testowaniu. Pomimo że ekonomia dostarcza nam wiedzy na temat procesów rynkowych, to nasze światopoglądy obejmują także oceny dotyczące celów, jakie powinny być realizowane przez rynek czy politykę gospodarczą państwa – ich hierarchie można podzielać lub też nie, ale trudno przeprowadzać ich naukową krytykę. W niniejszym tekście skupię się na kilku wybranych zagadnieniach, które ze światopoglądem bywają wiązane najczęściej – na tych uznawanych za *par excellence* światopoglądowe, a więc:

- dopuszczalności aborcji,
- prawach osób należących do mniejszości seksualnych,
- relacjach między państwem i Kościołem.

Z prowadzonymi przeze mnie na potrzeby tego tekstu badaniami wiąże się istotny problem metodologiczny. Dotyczą one bowiem sfery motywacji członków ugrupowań politycznych, a więc obszaru, do które-

⁷ M. Szyszowska, *Zarys europejskiej filozofii prawa oraz prace źródłowe w przedkładzie Czesława Tarnogórskiego*, Białystok 2004, s. 164.

⁸ Eadem, *Wartość społeczeństwa wieloświatopoglądowego* [w:] *Dziesięć lat polskiego konkordatu*, red. C. Janik, P. Borecki, Warszawa 2009, s. 21–22.

⁹ Przegląd definicji światopoglądu: J. Jusiak, *op.cit.*, s. 84–85.

go nie mam bezpośredniego dostępu. Problem ten nie musi jednak wywoływać poczucia bezradności. Dokładniejsze badanie działań ugrupowań politycznych pozwala ocenić, czy określone działania mają np. na celu zmianę stanu prawnego, czy też za pomocą zapowiedzi, do których realizacji politycy nie dążą, mają przede wszystkim wywołać odpowiednie emocje i postawy przeciwników politycznych oraz wyborców.

Przejawy instrumentalizacji w okresie transformacji ustrojowej

Instrumentalizacja postulatu delegalizacji aborcji poprzedzała obrady Okrągłego Stołu i towarzyszyła temu procesowi. Władze PRL sprzyjały zaistnieniu tego zagadnienia w debacie publicznej i współpracowały w tej sprawie z Kościołem katolickim, licząc na skłócenie go z kręgami lewicy laickiej w ramach opozycji solidarnościowej. Miały także na celu skłócenie ze sobą środowisk solidarnościowych¹⁰. 28 lutego 1989 roku, czyli w okresie obrad Okrągłego Stołu, Koło Poselskie Związku Katolicko-Społecznego przedstawiło w Sejmie Projekt ustawy o prawnej ochronie dziecka poczętego. Projekt opracował co prawda Zespół Ekspertów Episkopatu Polski ds. Rodzin, jednak nacisk na jego przyjęcie ze strony hierarchii nie był bardzo silny. Projekt przewidywał karalność przerywania ciąży, co było przedmiotem krytyki ze strony środowisk lewicowych i liberalnych. Działania na jego rzecz podjęły natomiast środowiska katolickie, konserwatywno-liberalne i narodowe. Ze względu na ograniczone zaangażowanie hierarchii po stronie tej inicjatywy, debata nie spowodowała rozłamu w elitach solidarnościowych. W połowie maja projekt skierowano do negocjacji społecznych, co oznaczało, że wobec zbliżających się wyborów parlamentarnych zmiany w prawie nie zostaną wprowadzone.

Przesłanką instrumentalizacji problematyki światopoglądowej było przedstawianie się przez ugrupowania polityczne jako reprezentujące Kościół katolicki. Przykładów tego typu działań szczególnie wiele odnajdujemy w kampaniach wyborczych przed wyborami parlamentarnymi w 1991 i 1993 roku. O ile nawiązania do katolickiej nauki społecznej, stanowiącej źródło inspiracji dla poszczególnych stronnictw, mogły świadczyć o poglądach ich członków, to próby przekonywania w kampaniach wyborczych, że dane ugrupowanie jest rzecznikiem Kościoła katolickiego, wskazywały już na instrumentalne podejście do religii – nawet jeżeli pozostawała ona ważna dla polityków, to nawiązania do

¹⁰ A. Dudek, *Historia polityczna Polski 1989–2012*, Kraków 2013, s. 171; J. Gowin, *Kościół w czasach wolności 1989–1999*, Kraków 1999, s. 151.

niej były instrumentem służącym pozyskiwaniu głosów. Możliwe, że pozytywnie oddziaływały na poparcie dla ugrupowań, lecz jednocześnie zniechęcały do Kościoła. Warto zaznaczyć, że jest to okres szczególnie dynamicznego spadku udziału Polaków w praktykach religijnych mierzonego odsetkiem osób uczestniczących w niedzielnej mszy świętej (*dominicanos*)¹¹. Należy zastrzec, że obie wyżej wymienione kampanie prowadzone były w czasie, gdy wobec kleru i hierarchii politycy wykazywali nie tylko zrozumienie, ale także chęć współpracy – formułowano więc postulaty stworzenia ugrupowania bądź ugrupowań mających reprezentować większość wyznaniową i dbać o realizację postulatów wynikających z katolickiej nauki społecznej. Przedstawiciele duchowieństwa dawali w tym okresie do zrozumienia, że chcieliby wywierać wpływ na ich działalność. Pewnym wskaźnikiem instrumentalizacji religii przez tworzone ówczesnie ugrupowania polityczne było nawiązywanie do chrześcijaństwa lub katolicyzmu już w nazwach¹². Szczególną uwagę warto zwrócić w tym kontekście na współtworzony w 1991 roku przez Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe komitet wyborczy Wyborcza Akcja Katolicka. ZChN deklarowało co prawda, że niepowodzeń tej partii nie należy przypisywać Kościołowi, ale eksponowanie tego, że ugrupowanie jest wyborczym reprezentantem katolików, trudno było jednak rozpatrywać inaczej niż jako przejaw podporządkowania postrzegania Kościoła kalkulacjom wyborczym¹³.

W odmienny sposób relacja między stronnictwami politycznymi a Kościołem hierarchicznym układała się w kampanii przed wyborami parlamentarnymi w 1997 roku. Negatywny odbiór społeczny zaangażowania duchowieństwa katolickiego w dwie poprzednie kampanie parlamentarne, a także kampanię prezydencką w 1995 roku, najwyraźniej skłonił stronę kościelną do większej wstrzemięźliwości w okazywaniu sympatii do określonych ugrupowań. Politycy pomimo to zabiegali o wsparcie Kościoła w kampanii. Akcja Wyborcza Solidarność starała się w tym czasie zmanifestować swoje przywiązanie do katolicyzmu. W okresie pielgrzymki Jana Pawła II do Polski w maju i czerwcu 1997 roku komitet rozwiesił 800 billboardów i 150 tysięcy plakatów z wizerunkiem papieża

¹¹ *Kościół Katolicki w Polsce 1991–2011. Rocznik statystyczny*, Warszawa 2014, s. 186. Oczywiście przyczyn tej zmiany było wiele, a wśród nich można wyróżnić także silną w tym czasie krytykę Kościoła oraz przyczyny społeczne – zyskujący wówczas na znaczeniu konsumeryzm i odwrót od wartości duchowych.

¹² Liczne przykłady w: K. Kowalczyk, *Partie i ugrupowania parlamentarne wobec Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1989–2011*, Szczecin 2012, s. 157.

¹³ A. Hall, *Idee polityczne Wiesława Chrzanowskiego*, Gdańsk 2013, s. 61–62; A. Fordoński, *Katolicyzm jako czynnik polaryzujący w głównych konfliktach światopoglądowych w Polsce w latach 1989–2011*, Płock 2021, s. 118, 152.

i swoim logo oraz napisem „PAMIĘTAMY... JESTEŚMY”. Przedstawiciele formacji deklarowali, że nie należy wiązać tej inicjatywy z kampanią wyborczą, gdyż jej celem jest „godne powitanie Ojca Świętego”. Zważywszy na to, że wybory odbyły się 21 września 1997 roku, zbieżność czasowa wskazuje na dwojaki cel tych działań. Zabiegi polityków nie przyniosły im otwartego wsparcia Episkopatu Polski, niemniej był już to czas, gdy duchowni prowadzący audycje w Radiu Maryja wspierali w tym medium sympatyzujących z rozgłośnią polityków akcji.

Postawę SdRP i SLD wobec Kościoła w latach 90. można uznać za swoistą grę, która z jednej strony miała na celu mobilizowanie zwolenników partii wizją zagrożenia konfesjonalizacji przestrzeni publicznej, z drugiej natomiast strony zmierzała do tego, by nadmiernie nie antagonizować hierarchii mogącej stanowić adwersarza w kampaniach wyborczych czy też w kampanii przed referendum w sprawie Konstytucji RP¹⁴. Szczególnie widoczne było to w kontekście trwającej w okresie całej drugiej kadencji Sejmu RP dyskusji nad ratyfikacją konkordatu – Sojusz ciągle prowadził w tej sprawie dialog z Kościołem, a jednocześnie jego politycy w wypowiedziach medialnych zarysowywali zagrożenia, jakie miały wiązać się z ratyfikacją umowy i piętrzyli trudności w jej ratyfikacji. Należy zastrzec, że sejmowa reprezentacja SLD była niechętna ratyfikacji dokumentu i wynikało to z manifestowanych przez polityków formacji przekonań. Działania kierownictwa ugrupowania wskazujące na wolę sfinalizowania procesu ratyfikacji świadczyły jednak o tym, że sprzeciw wobec umowy nie miał przynajmniej dla liderów ugrupowania znaczenia fundamentalnego, lecz dawał im instrument w licznych negocjacjach z hierarchiami¹⁵.

Instrumentalne podejście do problematyki światopoglądowej pokazuje, że tematy tego rodzaju stają się przedmiotem inicjatyw legislacyjnych często już u końca kadencji parlamentu. W sytuacjach, w których szanse na zmianę prawa są iluzoryczne, odnajdujemy wiele tego typu przykładów, w szczególności w odniesieniu do powracającej raz po raz problematyki zmiany prawa aborcyjnego.

Wykorzystywanie tematyki światopoglądowej od akcesji do UE do 2024 roku

Jako grę na nastrojach elektoratu należy również rozpatrywać inicjatywy, dla których określone ugrupowania nie szukały poparcia politycznego, ale które wykorzystywały ją do wyróżnienia się na tle innych for-

¹⁴ J. Gowin, *op.cit.*, s. 252.

¹⁵ A. Fordoński, *op.cit.*, s. 155–161.

macji. W tych kategoriach można rozpatrywać zarówno działania Ligi Polskich Rodzin z okresu debaty na temat nowelizacji konstytucji i rozszerzenia w niej prawnej ochrony życia, jak i Ruchu Palikota/Twojego Ruchu z lat 2011–2015.

Pomimo że szanse na zmianę Konstytucji RP w zakresie wyraźniejszego zaakcentowania ochrony życia ludzkiego były nieznaczne¹⁶, to deklarujący poparcie dla ochrony życia politycy Ligi Polskich Rodzin nie współpracowali w tej sprawie z koalicyjnym Prawem i Sprawiedliwością, ale prowadzili z nim rywalizację. Liga w toku prac legislacyjnych starała się przedstawić jako partia najbardziej zdecydowanych obrońców życia. Wobec tych działań własną grę prowadziły władze wewnętrznie podzielonego w ocenie tej inicjatywy klubu Prawa i Sprawiedliwości, które najpierw próbowały przeciągać procedowanie projektów zmian, a następnie przyczyniły się do upadku wszystkich. Wewnętrzny konflikt w tej sprawie zakończył się ustąpieniem Marka Jurka z funkcji Marszałka Sejmu, wystąpieniem jego oraz kilkorga jego stronników z PiS i utworzeniem nowej partii: Prawicy Rzeczypospolitej¹⁷.

Ruch Palikota do zrealizowania swoich postulatów nie poszukiwał ani wsparcia SLD, ani też liberalnie nastawionych polityków Platformy Obywatelskiej. Probieżem stosunku ugrupowania do zgłaszanych inicjatyw legislacyjnych jest sprawa projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny. Projekt zakładał uchylenie art. 196 k.k., który stanowi: „Kto obraża uczucia religijne innych osób, znieważając publicznie przedmiot czci religijnej lub miejsce przeznaczone do publicznego wykonywania obrzędów religijnych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”. Miał więc na celu depenalizację obrazy uczuć religijnych. Projekt odrzucono już w pierwszym czytaniu, przy niewielkim poparciu dla niego – 389 posłów głosowało za odrzuceniem, 66 przeciw (bez głosów wstrzymujących)¹⁸. Pomimo to część wnioskodawców 8 lipca 2014 roku, czyli po nieznacznie ponad dwóch latach, złożyła identyczny projekt ustawy. O tym, że nie starano się zwiększyć szans na przekonanie do niego, świadczy fakt, że w ogóle nie zmieniono uzasadnienia. I w tym przypadku projekt odrzucono w pierw-

¹⁶ W toku prac pojawiło się kilka propozycji zmian obejmujących m.in. dodanie do art. 38 Konstytucji ustępu 2., który stanowiłby: „Życie od chwili poczęcia podlega ochronie prawnej przewidzianej w Konstytucji”.

¹⁷ A. Fordoński, *op.cit.*, s. 272–276; A. Lewandowski, *op.cit.*, s. 201–202.

¹⁸ *Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny*, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, <https://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=240>, 30.03.2012 (10.02.2025).

szym czytaniu stosunkiem głosów 380 za odrzuceniem wobec 61 przeciw odrzuceniu, 1 poseł wstrzymał się od głosu¹⁹.

Podobne działania dotyczyły Funduszu Kościelnego. Złożony 20 stycznia 2012 roku projekt ustawy o zmianie ustawy o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego oraz niektórych innych ustaw miał na celu zniesienie funduszu jako formy wspierania kościołów i związków wyznaniowych. W uzasadnieniu projektu wskazywano, że proces zwrotu przejętych przez państwo nieruchomości jest już zaawansowany, przez co fundusz utracił swoje uzasadnienie, zaś jego likwidacja mogłaby przynieść państwu istotne oszczędności. Projekt uzyskał bardzo ograniczone poparcie w Sejmie i odrzucono go w drugim czytaniu. Za odrzuceniem głosowało 357 posłów, 56 przeciw, a jeden wstrzymał się od głosu²⁰. I w tym przypadku projekt zgłoszono ponownie. Uzasadnienie projektu zmieniono bardzo nieznacznie i nie podjęto istotnych działań, by znaleźć dla proponowanego rozwiązania szersze poparcie. Wobec negatywnego stanowiska Rady Ministrów, która deklarowała, że doprowadzi do likwidacji funduszu w porozumieniu z Kościołem, projekt nie był przedmiotem istotnych prac legislacyjnych.

O grze problematyką światopoglądową świadczyło zapowiadanie zmian w okresach kampanii wyborczych, a następnie ich pozorowanie. Dla przykładu w kampanii wyborczej przed wyborami parlamentarnymi w 2011 roku szerokim echem odbiła się wypowiedź Donalda Tuska, który podczas konwencji Platformy Obywatelskiej z okazji 10-lecia powstania tej partii w Gdańsku przekonywał: „Ten rząd dziś – i jeśli wygramy – nasz przyszły rząd – nie będzie się nisko kłaniał ani bankierom, ani związkowcom. Nie będziemy klęczeć przed księdzem, bo do klęczenia jest kościół – przed Bogiem”²¹. Wypowiedź można było odczytywać jako demonstrację niezależności od kleru, ale także gest w kierunku tej części elektoratu, dla której istotnym problemem są powiązania władz państwowych z hierarchią kościelną. Był to również element gry, ponieważ program wyborczy ugrupowania nie zawierał propozycji rozwiązań mających doprowadzić do ściślejszego rozdziału Kościoła od państwa.

¹⁹ *Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny*, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, <https://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=2677>, 26.09.2014 (10.02.2025).

²⁰ *Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego oraz niektórych innych ustaw*, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, <https://www.sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=256>, 15.06.2012 (11.02.2025).

²¹ *Tusk: nasz rząd nie będzie się kłaniał związkowcom, ani klękał przed księdzem*, Gazeta Prawna, <https://www.gazetaprawna.pl>, 11.06.2011 (9.05.2024).

W sytuacji, gdy relatywnie dobry wynik w wyborach parlamentarnych w 2011 roku otrzymał posługujący się retoryką antyklerykalną Ruch Palikota, za zapowiedzią premiera z kampanii wyborczej poszły kolejne pozbawione jednak większego wpływu na relacje państwo – Kościół deklaracje. Obejmowały one likwidację Funduszu Kościelnego i zmniejszenie liczby kapelanów w wojsku. Premier Donald Tusk argumentował za pierwszym rozwiązaniem już w swoim *exposé* 18 listopada 2011 roku. Długotrwałe negocjacje z Episkopatem, w których rząd zamiast funduszu oferował Kościołowi udział w odpisie podatkowym, nie doprowadziły do porozumienia w tej sprawie. W mojej ocenie po stronie rządu brak było determinacji, a pertraktacje z Episkopatem stanowiły rodzaj gry. W latach 2013–2014 rząd co prawda nie powiększał funduszu względem wartości z 2012 roku, jednak dopłacał do niego z rezerwy celowej – Łukasz Bernaciński wyjaśniał takie działania następująco: „Przyczyną mogły być błędne projekcje, co do ogólnej wartości składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne osób duchownych w kolejnym roku. Można jednak domniemywać, że ujawnianie w ustawie budżetowej zaniżonej wysokości Funduszu Kościelnego i dalsze jego dotowanie za pomocą rezerwy celowej stało się także wygodnym politycznie zabiegiem. Zwiększanie wydatków Funduszu odbywało się bez drażnienia antyklerykalnej części wyborców, fakt przyznawania rezerwy celowej nie przebiegał się bowiem do świadomości opinii publicznej”²². Co warte podkreślenia, w 2015 roku funduszu nie tylko nie zlikwidowano, ale jego wartość zwiększono z poziomu 94 374 000 zł do kwoty 118 230 000. Do tej sumy finalnie dopłacono jeszcze 9 829 000 zł z rezerwy celowej²³.

Po wyborach parlamentarnych w 2011 roku, w lutym następnego roku premier Donald Tusk zainteresował się również postulatem Ruchu Palikota dotyczącym likwidacji etatów kapelanów. W wypowiedziach publicznych wskazywał, że do zadań ministra obrony narodowej Tomasz Siemoniaka będzie należała „racjonalizacja wydatków w armii” – miała temu służyć redukcja o połowę liczby kapelanów wszystkich wyznań. Premier argumentował, że liczba etatów jest zbyt duża i nadal rośnie pomimo trwającej wtedy redukcji liczby żołnierzy. Deklarował również, że minister Siemoniak zobowiązał się do zrealizowania wskazanego celu²⁴. Po roku okazało się, że głośne zapowiedzi nie zostały

²² Ł. Bernaciński, *Wydatkowanie środków z funduszu kościelnego w XXI wieku*, „Łódzkie Studia Teologiczne”, 2019, nr 3, s. 56.

²³ *Ibidem*, s. 53–54.

²⁴ *Tusk: połowa kapelanów straci pracę w wojsku*, Polskie Radio, <https://www.polskieradio.pl>, 24.02.2012 (16.05.2024).

wykonane. W odpowiedzi na interpelację Wandy Nowickiej dotyczącą liczby kapelanów w służbach mundurowych Magdalena Młochowska, podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji²⁵, informowała, że w 2012 roku rozformowano dwie parafie wojskowe, a liczba kapelanów została zmniejszona o jednego. Co interesujące, decyzję o zmianach obejmujących zmniejszenie liczby etatów kapelanów w wojsku Minister Obrony Narodowej podjął jeszcze 5 lipca 2011 roku, a więc przed wyborami parlamentarnymi i zapowiedzią premiera Tuska, która w tych okolicznościach nabierała wymiaru swoistego spektaklu. W 2012 roku z zawodowej służby wojskowej zostało zwolnionych 12 kapelanów – w związku z odejściami kapelanów posiadających wyższe stopnie wojskowe przyjmowano kapelanów w stopniach oficerów młodszych. W odpowiedzi na interpelację informowano, że 10 kapelanów wojskowych pozostawało w okresie wypowiedzenia, a ich zwolnienie z zawodowej służby wojskowej miało nastąpić w 2013 roku. Przeprowadzone zmiany miały w 2012 roku przynieść relatywnie nieduże – względem szumnych zapowiedzi – oszczędności w wysokości ok. 553 tys. zł.

W ostatnich latach również nie brakowało przykładów gry na nastrojach elektoratów w sprawach dotyczących światopoglądu. W tych kategoriach należy w mojej ocenie odczytywać rolę emocjonalnej krytyki „ideologii LGBT” przez prezydenta Andrzeja Dudę w kampanii wyborczej 2020 roku oraz będące stałym elementem spotkań prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego z wyborcami w 2022 roku żarty z osób transpłciowych²⁶. W obu przypadkach te ważne elementy komunikacji z wyborcami nie przekładały się na jakiegokolwiek istotne propozycje, lecz służyły tworzeniu poczucia zagrożenia nowymi prądami obyczajowymi²⁷. Jarosław Kaczyński dokonywał także instrumentalizacji religii, między innymi wykorzystując uroczystości o charakterze religijnym do promowania swojego ugrupowania – najbardziej znaczącym tego przy-

²⁵ Zapytanie nr 2419 do prezesa Rady Ministrów w sprawie redukcji liczby etatów kapelanów w służbach mundurowych, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, <https://www.sejm.gov.pl>, 12.10.2012 (16.05.2024); Odpowiedź podsekretarza stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji – z upoważnienia prezesa Rady Ministrów – na zapytanie nr 2419 w sprawie redukcji liczby etatów kapelanów w służbach mundurowych, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, <https://www.sejm.gov.pl>, 24.01.2013 (16.05.2024); I. Kacprzak, *Fikcja z kapelanami*, Rzeczpospolita, <https://www.rp.pl>, 7.02.2013 (16.05.2024).

²⁶ MBR, *Żart Kaczyńskiego. Zwrócił się do premiera, na sali wybuchł śmiech*, Onet.pl, <https://onet.pl>, 19.01.2022 (19.11.2024).

²⁷ A. Lewandowski, *Zagrożona tożsamość jako element narodowego populizmu. Przypadek politycznego stylu Prawa i Sprawiedliwości*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis”, 2022, nr 29, s. 19–20; A. Modrzejewski, *Catholic and Nationalist Populism in the Current Poland*, „Perspective Politice”, 2017, vol. 10, no. 1, s. 29.

kładem było nawoływanie do głosowania na PiS w czasie przemówienia przed mszą świętą podczas pielgrzymki Radia Maryja na Jasną Górę w lipcu 2023 roku²⁸.

Inny mechanizm instrumentalizacji dostrzegamy w taktyce kampanijnej Donalda Tuska w 2023 roku. W odpowiedzi na medialne nagłośnienie sprawy kobiety, która samodzielnie dokonała aborcji farmakologicznej i do której zostali wezwani – w związku z podejrzeniem podjęcia przez nią próby samobójczej – funkcjonariusze Policji, którzy próbowali wyjaśnić, czy w aborcji nie pomogły kobiecie osoby trzecie, przewodniczący PO napisał na Twitterze: „Chcesz głosować na PiS lub Konfederację? Powiedz to tchórzowi w twarz swojej żonie, dziewczynie, córce”²⁹. Następnie zwołał konferencję prasową, na której dowodził: „Kilkaście godzin temu cała Polska zobaczyła, co się zdarzyło w Krakowie. Przypadek pani Joanny, która trafiła do szpitala, a tam otoczona przez policję przy współpracy z prokuratorem upokarzana, poniżano jej godność, zabrano jej własność, telefon, laptop. I to wszystko działo się w gabinecie ginekologicznym. [...] To nie tylko pani Joanna została upokorzona i ugodzona w samo serce. Pamiętamy przecież Izę z Pszczyny, pamiętamy te tragiczne przypadki ze szpitali w Częstochowie, w Nowym Targu. [...] Odwaga pani Joanny pokazuje, po raz kolejny, że nawet pojedyncza osoba, ta skrzywdzona, jeśli ma odwagę zabrać głos, jeśli ma odwagę przeciwstawić się tej władzy, to może bardzo przyczynić się do zmiany. Zmiany, w którą nie tylko ja dziś wierzę. [...] Bez wyjątku każdy ma bardzo poważny powód dla tego, żeby stanąć do tej konfrontacji ze złem, bo to jest naprawdę czyste zło. 1 października zorganizujemy marsz miliona serc. Jeśli pół miliona ludzi dało nadzieję, to ten milion w Warszawie 1 października da już naprawdę pewność zwycięstwa”³⁰. Choć marsz miał być odpowiedzią na sytuację zranionej kobiety, nie zaproszono jej nawet do udziału w nim, a ona sama w mediach deklarowała, że poczuła się wykorzystana w politycznej rozgrywce³¹.

²⁸ K. Pilawa, *PiS zaprzecza własnym wartościom*, Klub Jagielloński,

²⁹ ACH, E. Bromber, *Donald Tusk zapowiada „marsz miliona serc” w Warszawie. Nie ustają komentarze po interwencji policji ws. ciężarnej Joanny*, Gazeta Wyborcza Kraków, [³⁰ *Ibidem*.](https://krakow.wyborcza.pl, 19.07.2023 (9.05.2024).</p></div><div data-bbox=)

³¹ *Marsz Miliona Serc zadedykowano pani Joannie, ale nikt jej nie zaprosił. „Moja historia została wykorzystana”*, TOKFM.pl, [W podobnych kategoriach należy rozpa-](https://www.tokfm.pl, 30.09.2023 (11.05.2024); Marsz bez pani Joanny. Czuje się wykorzystana przez Tuska, Wirtualna Polska, <a href=)

Zakończenie

Przytoczone przykłady prezentują różnorodność technik instrumentalizacji problematyki światopoglądowej. Można jej dokonywać, próbując wywoływać dyskusję na temat określonych zmian, by skłócić politycznych przeciwników, jak PZPR w okresie obrad Okrągłego Stołu, można też uzurpować sobie rolę rzecznika określonych idei lub wartości w wyborach (przykłady partii chadeckich i chrześcijańsko-narodowych w latach 90., a w ostatnich latach także Prawa i Sprawiedliwości) lub zgłaszać budzące emocje społeczne projekty zmian politycznych i prawnych, których następnie nie próbuje się wdrożyć (casusy pozornych inicjatyw Ruchu Palikota i Platformy Obywatelskiej). Możliwe jest także tworzenie wizerunku wroga, wzmaganie poczucia zagrożenia lub konsolidowanie elektoratu przy wykorzystaniu lęku przed ukrytymi intencjami ideowych przeciwników (przykłady działań Jarosława Kaczyńskiego, Andrzeja Dudy). Mobilizując ludzi w obronie poszkodowanych przez zideologizowanego przeciwnika, można nie poświęcać większej uwagi samym poszkodowanym (Donald Tusk i sprawa pani Joanny). Postulaty światopoglądowe łatwo też uczynić przedmiotem nieformalnych przetargów z innymi aktorami politycznymi. Publicznie można deklarować przywiązanie do nich wynikające z pobudek aksjologicznych, jednocześnie czyniąc z nich argument w negocjacjach (przypadek relacji SLD i Episkopatu Polski).

Problemy światopoglądowe są rzeczywistymi problemami domagającymi się refleksji, debaty i konkretnych rozwiązań. Przez to jednak, że wywołują silne emocje, elektorat ma wobec nich ustalone poglądy i uznaje je za kwestie ważne dla niego, łatwo nimi manipulować. Można wywoływać debaty nad nimi, traktując je jako „tematy zastępcze”, mające odciągnąć uwagę opinii publicznej od niewygodnych dla określonych ugrupowań zagadnień.

Wykorzystanie sporów światopoglądowych przez dominujące ugrupowania polityczne jest trudne, gdyż może zrażać wobec nich część bardziej umiarkowanego elektoratu, a także generować wewnętrzne spory. Chętniej do kwestii tego rodzaju nawiązują więc ugrupowania o bardziej radykalnym profilu ideologicznym. Dla ich działaczy zmiany prawa regulującego problematykę mającą znaczenie światopoglądowe mogą

trywać tzw. sprawę Agaty, to jest 14-letniej dziewczyny, która zaszła w ciążę ze swoim nastoletnim kolegą. Początkowo odmówiono jej dokonania zabiegu przerwania ciąży. W tym przypadku historię dziewczyny (finalnie dokonała jednak aborcji) wykorzystwały przede wszystkim zwaśnione strony sporu medialnego, używając go szczególnie jako argumentu na rzecz stanowiska *pro life* lub *pro choice*. A. Fordoński, *op.cit.*, s. 311–313.

być głównymi motywami obecności w polityce, dlatego w ich przypadku trudniej jednoznacznie stwierdzić instrumentalizację. Takie przykłady jednak także obserwujemy. Epilog naszych rozważań stanowi spór o zmianę przepisów regulujących dopuszczalność przerywania ciąży w kampanii samorządowej w 2023 roku. Nie jest to pierwsza sytuacja, w której spory światopoglądowe rzutują na politykę samorządową. Wyborczy rezultat ugrupowań lewicowych, które uczyniły z tego problemu główny element swojej komunikacji wyborczej, pokazuje, że zastosowanie tego narzędzia nie zawsze przynosi pożądane skutki. Warto zaznaczyć, że radykalna retoryka polityków tych partii w ostatniej kampanii w żaden sposób nie przyczyniła się do zmiany prawa. Instrumentalizując postulaty światopoglądowe, nie tylko niejednokrotnie nie udaje się zrealizować zapowiadanych zmian, ale traci się ważne dla polityków przeświadczenie wyborców, że są oni osobami poważnymi, mającymi do zaproponowania coś więcej niż jałowe spory.

Bibliografia

- ACH, Bromber E., *Donald Tusk zapowiada „marsz miliona serc” w Warszawie. Nie ustają komentarze po interwencji policji ws. ciężarnej Joanny*, Gazeta Wyborcza Kraków, <https://krakow.wyborcza.pl>, 19.07.2023 (9.05.2024).
- Bernaciński Ł., *Wydatkowanie środków z funduszu kościelnego w XXI wieku*, „Łódzkie Studia Teologiczne”, 2019, nr 3.
- Dudek A., *Historia polityczna Polski 1989–2012*, Kraków 2013.
- Fordoński A., *Katolicyzm jako czynnik polaryzujący w głównych konfliktach światopoglądowych w Polsce w latach 1989–2011*, Płock 2021.
- Gowin J., *Kościół w czasach wolności 1989–1999*, Kraków 1999.
- Hall A., *Idee polityczne Wiesława Chrzanowskiego*, Gdańsk 2013.
- Jusiak J., *Światopoglądowe uwarunkowania sporu o racjonalność przekonań religijnych*, „Przegląd Religioznawczy”, 2010, nr 4.
- Kacprzak I., *Fikcja z kapelanami*, Rzeczpospolita, <https://www.rp.pl>, 7.02.2013 (16.05.2024).
- Kościół Katolicki w Polsce 1991–2011. Rocznik statystyczny*, Warszawa 2014.
- Kowalczyk K., *Partie i ugrupowania parlamentarne wobec Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1989–2011*, Szczecin 2012.
- Lewandowski A., „*Etyka odpowiedzialności*”? – *Religia a polityka polskich ugrupowań centroprawicowych w XXI wieku* [w:] *W poszukiwaniu prawdy. Chrześcijańska Europa między wiarą a polityką*, t. 1, red. U. Cierniak, Częstochowa 2010.
- Lewandowski A., *Zagrożona tożsamość jako element narodowego populizmu. Przypadek politycznego stylu Prawa i Sprawiedliwości*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis”, 2022, nr 29, DOI 10.24917/20813333.29.2.
- łgo, *Kaczyński na Jasnej Górze mówi o „decydującym momencie”*. „*Tej drogi nie można przerwać*”, Onet.pl, <https://onet.pl>, 09.07.2023 (18.05.2024).

- Marsz bez pani Joanny. Czuje się wykorzystana przez Tuska*, Wirtualna Polska, <https://wiadomosci.wp.pl>, 30.09.2023 (17.05.2024).
- Marsz Miliona Serc zadedykowano pani Joannie, ale nikt jej nie zaprosił. „Moja historia została wykorzystana”*, TOKFM.pl, <https://www.tokfm.pl>, 30.09.2023 (11.05.2024).
- MBR, *Żart Kaczyńskiego. Zwrócił się do premiera, na sali wybuchł śmiech*, Onet.pl, <https://onet.pl>, 19.01.2022 (19.11.2024).
- Modrzejewski A., *Catholic and Nationalist Populism in the Current Poland*, „Perspective Politice”, 2017, vol. 10, no. 1.
- Piława K., *PiS zaprzecza własnym wartościom*, Klub Jagielloński, <https://klubjagiellonski.pl>, 7.10.2023 (18.05.2024).
- Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny*, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, <https://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=240>, 30.03.2012 (10.02.2025).
- Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny*, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, <https://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=2677>, 26.09.2014 (10.02.2025).
- Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego oraz niektórych innych ustaw*, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, <https://www.sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=256>, 15.06.2012 (11.02.2025).
- Szyszkowska M., *Wartość społeczeństwa wieloświatopoglądowego [w:] Dziesięć lat polskiego konkordatu*, red. C. Janik, P. Borecki, Warszawa 2009.
- Szyszkowska M., *Zarys europejskiej filozofii prawa oraz prace źródłowe w przekładzie Czesława Tarnogórskiego*, Białystok 2004.
- Świtała I.M., *Praca człowieka w wymiarze autotelicznym i instrumentalnym – wybrane aspekty aksjologii pracy*, „Edukacja Ustawiczna Dorosłych” 2015, nr 88(1), s. 57–68.
- Tusk: nasz rząd nie będzie się kłaniał związkowcom, ani kłekał przed księdzem*, Gazeta Prawna, <https://www.gazetaprawna.pl>, 11.06.2011 (9.05.2024).
- Tusk: połowa kapelanów straci pracę w wojsku*, Polskie Radio, <https://www.polskieradio.pl>, 24.02.2012 (16.05.2024).
- Walczak-Duraj D., *Instytucjonalizacja i instrumentalizacja odpowiedzialności moralnej w społeczeństwie netokratycznym*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Sociologica”, 2012, nr 40.
- Zawadzka K., *Światopogląd [w:] Leksykon wiedzy politologicznej*, red. D. Plecka, J. Marszałek-Kawa, Toruń 2018, s. 459.
- Zielińska K., *W walce o hegemonię? Religia w polskiej sferze publicznej na przykładzie debat sejmowych*, Kraków 2018.

Instrumentalization of worldview issues by political groups in the Third Polish Republic

Abstract

The aim of the article is to determine the techniques of instrumentalization of worldview issues by political groups in the Third Polish Republic. The conducted research has shown that subordinating ideological issues to other political goals is a practice typical of many political groups in Poland, and can even be said to have universal

application. Instrumentalization techniques include at least: 1. triggering a political debate on ideological issues in order to cause internal conflicts among political opponents; 2. presenting oneself in electoral competition as a spokesman for a specific worldview (including religion) in order to win over people who support they identify with it; 3. introducing antagonizing projects of political or legal changes that attract public opinion, motivated by a specific worldview, the implementation of which, however, is not given any attention; 4. creating the image of an enemy that is supposed to threaten a specific worldview; 5. manipulating the stories of people who are supposedly being harmed by opponents with different worldviews; 6. making worldview demands the subject of negotiations to achieve other, more desirable political goals

Keywords: instrumentalization, worldview, political groups, worldview conflicts